

przedmowa do wydania z 1998 roku 7

przedmowa 13

1. „wolno latać, ale tylko w klatce”

Chiny Deng Xiaopinga 19

2. śmierć o tysiącu ostrzy

zniszczenie Pekinu 29

3. „niebo wysoko, a cesarz daleko”

Sinkiang – prowincja na pograniczu ze Związkiem Sowieckim 84

4. królestwo myszy

Mandżuria – baza przemysłowa Chin 103

5. głosy z niebios

chińskie zabawy ze świerszczami i gołębiami 138

6. „jeśli zadowoleni są chłopi, w cesarstwie panuje spokój”

Szantung i koniec komun ludowych 146

7. „budować na sto lat”

dawna kolonia Qingdao 179

8. „uczymy ich nie buntować się”

Qufu – tam, gdzie urodził się Konfucjusz 186

9. „jak psy z pogruchotanymi kośćmi”

Tybet po trzydziestu latach chińskiej okupacji 192

10. „cztery razy pchnąłem go nożem i byłem szczęśliwy”

Shanxi – komunizm przeciw tradycyjnej kulturze 220

11. „doskonale dla jednostki, doskonale dla ojczyzny”

odrodzenie wschodnich sztuk walki 250

12. „najlepsze dziecko to dziecko nieżywe”

polityka kontroli urodzeń 266

13. dyscyplina na „polu wonnej trawy”

moje dzieci piszą o swojej chińskiej szkole 278

14. „witajcie, długowłosi”

Shenzhen i Kanton – eksperymentowanie z kapitalizmem 293

15. „Allah dał nam jedno tylko serce”

Kaszgar – Chiny i Azja Środkowa 303

16. „zabij kurczaka, żeby przestraszyć mały”

masowe egzekucje 324

17. „Chińczycy nie są przyzwyczajeni żyć bez cesarza”

kampania przeciw wypaczeniom duchowym 330

18. „teraz zaczynamy twoją reedukację”

zostaje wydalony z Chińskiej Republiki Ludowej 341

Chiny – kraj pełen niespodzianek, niezbadany, tajemniczy – były pasją Terzaniego. W 1980 roku pisarz razem z rodziną zamieszkał w Pekinie.

Przez ponad cztery lata próbował żyć jak przeciętny Chińczyk: stał się Dengiem Tiannuo, posłał dzieci do lokalnej szkoły, hodował świerszcze i jeździł na rowerze.

Dotarł do miejsc, do których turyści nie mieli wstępu. Rozmawiał z ludźmi, z którymi jako zagraniczny dziennikarz nie powinien był rozmawiać.

Zobaczył kraj zwykłych ludzi, rozdarty między bogactwem tradycji a biedą wynikającą z dyktatury, ogłuszony kakofonią propagandy, obarczony balastem maoizmu. Terzani nie unikał tematów drażliwych i trudnych, takich jak okupacja Tybetu czy kontrola urodzin. Także za to został poddany reedukacji i wydalony z kraju. Zdążył jednak poznać Chiny skrzętnie ukrywane przed okiem Zachodu. Udało mu się przekroczyć zakazane wrota.

Tylko kilku dziennikarzy stało się legendą za życia, a jeszcze mniej spośród nich na to zasługuje. Tiziano Terzani z pewnością zasłużył. We Włoszech stał się kimś więcej niż legendą – był guru.

„The Times”